

Wychodzi każdego 1. i 15.
w miesiącu.

Warunki przedpłaty:

Rocznie z przesyłką 2 złr. 50 ct.
Półrocznie z " 1 " 50 "
Kwartalnie z " " 80 "

Dla członków
Spółki rolniczej w Sanoku
rocznie 1 złr. 50 ct.

POŚREDNIK

czasopismo dla spraw rolniczo-handlowych i przemysłowych.

Inseraty przyjmuje się po cenie
5 ct. od miejsca wiersza drobnym
drukem.

Prenumeratę i inseraty przyjmuje
Spółka rolnicza w Sanoku.

Artykuły adresować należy do re-
dakcyi „Pośrednika“ w Sanoku w
lokalu Spółki rolniczej.

Nadesłane a przyjęte artykuły bę-
dą według umowy honorowane.

Od Administracji.

Dzisiejszy numer jest przedostatnim w bieżącym kwartale. Wypada odnowić przedpłatę aby abonenci kwartalni nie doznali przerwy w odbieraniu numerów. Prenumerata kwartalna z przesyłką pocztową wynosi tylko 80 ct. —

Jeszcze o sprzedaży płodów.

(Ciąg dalszy.)

Pewien właściciel dóbr położonych obok kolei żelaznej, w oddaleniu 7 kilometrów od stacji kolejowej, sprzedał miejscowemu handlarzowi drzewa, szmat lasu jodłowego obejmujący około 10 morgów za ryczałtową sumę 1000 złr. Nabywca w przeciągu trzech miesięcy uporał się do czysta z kupionym drzewostanem, odsprzedałszy kloce pobliskiemu tartakowi parowemu, zaś sęgi drzewa opałowego innym żydkom na handel. W przeciągu trzech miesięcy nietylko wycofał z przedsiębiorstwa swój kapitał, ale zarobił okrągłą sumkę 3000 złr. Prawda że niezły interesik?...

Drugi właściciel, którego las oddalony jest od stacji kolejowej 15 kilometrów, sprzedał tartakowi parowemu, obok tej stacji położonemu, kawałek bardzo pięknego jodłowego lasu za sumę 2000 złr. Zarząd tartaku wyciął na $\frac{4}{5}$ częściach zakupionej przestrzeni wszystkie dorodne pnie jako kloce tartakowe; sprzedał z tej części nawet pniaki, gałęzie i wierzchołki okolicznym wieśniakom, zaszanowawszy tylko $\frac{1}{5}$ część całej kupionej przestrzeni i tę, po upływie jednego roku, odsprzedał pewnemu zamiejscowemu handlarzowi drzewa jeszcze za — 2000 złr. Ileż go cały las kosztował?...

Znamy wieś położoną nad spławną rzeką, w pobliżu znaczniejszego miasta powiatowego, która ma kilkaset morgów bardzo dorodnego, młodego, jodłowego lasu. Właścicielowi zdawało się, że las jest za gęsty że trzeba go przeczyszczyć i dlatego w najgęściejszych partjach urządził trzebież a nabywcy drzewa w lot się znaleźli. Przy tej trzebieży sprzedawał właściciel młode jodły na kopy i nazywał te jodelki „łatami“. Za kopę takich „łat“ płacił mu handlarz z powiatowego, $\frac{1}{2}$ mili odległego miasta, sumę 12 złr. 50 ct. Te „łaty“ miały przy odzیمku od 7 do 10 cali grubości. Najmniej było 7 calowych, najwięcej 10 calowych. Jesteśmy w stanie udowodnić wieloma świadkami, że te „łaty“ nabywali potem od handlarza przedsiębiorcy budowy drogowych na poręczu, a technicy miejscowi na więźby dachowe i otrzymywali z nich bardzo piękne krokwie i płatewki, płacąc handlarzowi w lesie, z miłą chęcią od 70 do 80 centów za sztukę „łaty“. Ile procentów zarobł handlarz?

Jeszcze raz przypominamy, że sprzedaż tego rodzaju zawierali ludzie nie będący ani bankrutami ani małoletnimi.

Teraz przykład sprzedaży na „kubiki“.

W podgórskiej okolicy, właściciel znaczniejszego obszaru lasowego zawiera układ o drzewo jodłowe z pewną firmą pruską. Firma ta ma w jego lesie oprować drzewo na belki własnym kosztem a za każdą stopę kubiczną obrobionej belki płaci właścicielowi lasu pięć centów. W ugodzie zastrzega sobie kupująca firma że obrabiać będzie belki tylko o przecięciu kwadratowym, w dowolnej długości. Obowiązana jest obrabiać wszystkie zdrowe pnie, wyżej 14 cali średnicy w odzیمku, jeden sążen nad ziemią mierzące, wolno jej jednak szukać pni po całej parceli lasowej. Ma prawo wybrać sobie drzewa za 16000 złr. które właścicielowi anticipando, w gotówce wypłaciła. Według dalszego brzmienia ugody, obróbką kieruje przedsiębiorstwo, właściciel ma tylko prawo kontroli nad ilością wyrobionego materiału. Na podstawie takiej ugody przystąpiła firma zaraz do roboty.

Mieliśmy sposobność przypatrzeć się osobiście tej sławnej niemieckiej gospodarce w polskim lesie. A w jakim to lesie! Jodła w jodłę że dusza się śmieje z radości; każda gonna, prosta jak świeca, zdrowa jak samo zdrowie, o mięszu zbitym, twardym, jedna więcej olbrzymia jaka druga; w żadnej dziupli, rany, zabołenia, słowem las co się zowie!...

W naszej obecności ścięto jodłę, która miała na wysokości głowy człowieka, 33 cale średnicy; jodłę zupełnie zdrową, o pierścieniach zbitych i twardych. Przy nas nałożono ją na warsztat a cieśla przedsiębiorcy odsznurował na niej belkę 11 cali w kwadrat grubą, 32 stóp długą. Nim cieśle zaczęli obrabiać wyznaczoną belkę, zwróciliśmy uwagę obecnego leśniczego, że z danej jodły da się doskonale wyrobić dwie belki równej długości a różnych przecięć, mianowicie jedną belkę na $\frac{18}{18}$ cali, drugą na $\frac{11}{11}$ cali; że w skutek nieogłędnego czy niesumiennego postępowania przedsiębiorcy właściciel traci dużo drzewa marnie. Odpowiedział nam że według ugody właściciel nie ma prawa dysponowania rozmiarem belek, że to jest pozostawione uznaniu kupca, który najlepiej wiedzieć musi jakich mu belek potrzeba. Na takie *dictum*, nie było co odpowiedzieć; cieśle zabrali się do roboty, a agent kupca rozumiejący trochę po polsku, tylko się ironicznie podśmiechiwał. I — dalibóg — miał się z czego śmiać!... Za 5 centów otrzymywał stopę kubiczną belki wyrobionej z samego rdzennego drzewa (Kernholz) która dla niego miała już w lesie wartość 3 razy większą. Co jego obchodziło marnotrawienie drzewa, gdy na niem mógł tylko grubo zyskać.

Zróbmy dla przykładu obliczenie.

Belka, o której mówimy $\frac{11}{11}$ cali gruba 32 stóp długa, zawierała 27 stóp kubicznych, zatem właściciel otrzymał za nią według ugody 1 złr. 35 ct.

Firma pruska dostawia belki do rzeki spławnej o 3 mile od

lasu odległej, w celu dalszego transportu za granicę. Ponieważ skład nadrzeczny leży zaraz przy mieście powiatowem, w którym istnieje znaczny ruch budowlany, przeto firma urządziła częściową sprzedaż w tem mieście i otrzymuje od przedsiębiorców i inżynierów po 28 centów za stopę kubiczną. Zatem o 3 mile od lasu bierze firma za belkę omawianą kwotę 7 złr. 56 centów.

Wydatki firmy, według cen rzeczywiście płaconych, jak się o tem przekonaliśmy są następujące:

1. Płaci firma za 27 stóp drzewa po 5 ct.	1 złr. 35 ct.
2. Za ścięcie i obrobienie 27 stóp po 3 ct.	— 81 ct.
3. Dowóz z lasu do miasta od 27 stóp po 7 ct.	1 złr. 89 ct.
4. Administracja i podatki kosztują firmę od stopy 2 ct. —	54 ct.
Razem	4 złr. 59 ct.
co porównane ze sumą dochodów jak wyżej	7 złr. 56 ct.
daje czysty zysk od belki 27 stóp kub. mierzącej	2 złr. 97 ct.

czyli jedenaście centów czystego zysku na stopie.

Teraz przyjrzyjmy się ile mógłby mieć zysku właściciel, gdyby na własny rachunek trudnił się przedsiębiorstwem.

Niechby materiał przedstawiał też samą wartość jak w tygodzie z kupcem t. j. 5 centów za stopę kubiczną. W skutek racjonalniejszego a zwłaszcza sumienniejszego obrabiania może mieć z tego samego drzewa dwie belki jakieśmy to powyżej wspomnieli. Z tych pierwsza miałaby objętości 36, druga 13½ stóp kubicznych, razem 49½ stóp kubicznych.

Wydatki wynosiłyby:

1. Wartość 49½ stóp kub. po 5. ct.	2 złr. 47½ ct.
2. Za ścięcie i obrobienie 49½ stóp po 3 ct.	1 złr. 48½ ct.
3. Dowóz do miasta 49½ stóp po 7 ct.	3 złr. 16½ ct.
4. Administracja i podatki od stopy 1 ct. —	49½ ct.
Razem	7 złr. 92 ct.

Koszta administracji będą mniejsze jak u firmy zagranicznej gdyż nie ma potrzeby zaprowadzania osobnej.

Przypuśćmy że za belkę grubszą otrzyma się cenę mniejszą od tej, jaką otrzymuje przedsiębiorca za belkę cieńszą a jedrniejszą, w każdym razie cena nie spadnie więcej jak 4 centy na stopie, a właściciel otrzymać może zawsze cenę przeciętną 26 ct. za stopę, zatem za 49½ stóp kub. otrzyma kwotę 12 złr. 87 ct. która porównana z wydatkami w kwocie 7 złr. 92 ct. daje czysty zysk za 49½ stóp kubicznych 4 złr. 95 ct. czyli zysku 10 centów na stopie, do czego gdy się doda przyjętą wartość materiału surowego 5 ct. okazuje się: że właściciel lasu prowadząc interes drzewny samoistnie otrzymałby za stopę kubiczną jodłowego drzewa 15 centów, podczas gdy obecnie otrzymuje tylko 5 centów.

Chcemy wierzyć że wspomniany właściciel lasu nie jest w stanie trudnić się handlem drzewa sam; że zatem osiągnięcie 15 centów za stopę kubiczną jest dla niego niemożliwością, ale w każdym razie wymagać od niego można i powinno się, aby Prusakom nie dał się golić bez brzytwy; aby nie dał wydzierać sobie z ręki prawa skontrolowania obróbki; aby nie dał marnotrawić przyrodzonego majątku; aby nie brał za 27 stóp 1 złr. 35 ct. tam, gdzie można uczciwie i słusznie wziąć 2 złr. 47½ ct. za 49½ stóp kubicznych. Dlaczego samowolnie zostawiać w pruskiej kieszeni 1 złr. 12½ ct.?

I nie mająż się w obec tego podśmiewać z nas ironicznie ludzie „aus dem Lande der edlen Sitte und Gottesfurcht?“

Za daleko doprowadziłoby nas gdybyśmy chcieli wyliczać jeszcze więcej podobnych przykładów. Nie wzięliśmy najjaskrawszych, owszem najłagodniejszych i sądzę, że ci, którzy znają naszą szlachecką naturę, a patrzą bez uprzedzenia na stosunki, przyznają żeśmy nie przesadzili w kolorycie.

Wielka sztuka krytykować, gdy się zarady na złe nie daje! powie nie jeden z czytających. Cierpliwości panowie, wszakżeśmy jeszcze nie skończyli; przy dobrych chęciach, gdy się zna chorobę, to i lekarstwo znaleźć można, tylko — *festina lente!*...

(D. n.)

Dział informacyjny.

Sanok 15. kwietnia. Opierając się na doszłych nas sprawozdaniach z ostatnich dwu tygodni co do stanu ozimin, możemy tylko stwierdzić nasze przypuszczenia wyrażone w poprzedzającym numerze. —

Zewsząd dochodzą nas nie zbyt pomyślne wiadomości, a Węgrzy ci najbliżsi nasi rywale w produkcji zbożowej, wykazują urzędownie, że w skutek silniejszych nocnych przymrozków obsiewy ozime ucierpiały wiele, najbardziej zaś rzepak, również i świeżo zasiany a już zeszyły jęczmień.

Podobne sprawozdania dochodzą nas i z innych krajów Europy, a w Ameryce ogłaszają urzędowe sprawozdania, że stan ozimej pszenicy w porównaniu z zeszłorocznym stanem w tym samym czasie jest o 24% a więc prawie o czwartą część gorszy. Dodając do tego te okoliczności, o których w poprzednim sprawozdaniu pisaliśmy t. j. w skutek nie sprzyjającej jesiennej pogody obsiano w ogóle wszędzie mniej ozimin, które prócz tego znacznymi wylewami w wielu krajach zupełnie zniszczone zostały, to widoki na przyszłe zbiory nie zbyt różowo przedstawiać nam się będą. —

Już sam tak dalece spóźniony rozwój roślinny a oraz spóźnione obsiewy napawają rolników zupełnie usprawiedliwioną troską o przyszłe żniwa a to tem bardziej, że pomyślnej zmiany w stanie powietrza doczekać się nie można.

To też już obecnie śmiało przypuszczać możemy, że przyszłe zbiory o wiele poprzednim, nie wyrównają, że zatem ceny zboża, znacznie wzmódsz się powinny, zwłaszcza że zapasy zeszłoroczne nie przedstawiają tak wielkiej zwyżki jak przewidywano. —

Na te okoliczności zwracamy uwagę szczególnie tych pp. gospodarzy rolnych, którzy są skłonni do zawierania zbyt wczesnych umów na zboże z przyszłych zbiorów. —

Ten sposób sprzedaży prawie nigdy nie popłaca, a w obec tego cośmy powyżej nadmienili może przynieść bardzo dotkliwe i nie powetowane straty. — Zwracamy też uwagę pp. gospodarzy na umowy w terminach na jesień, które już wyższe wyzyskują ceny jak obecnie. —

Teraźniejsze usposobienie w ogóle zaznaczamy jako dążące ku ustaleniu się obrotów i cen zbożowych. Anglia i Francja za spokojili chwilowo swe potrzeby i, w skutek tego zachowują się spokojnie inne zaś targi Europy zaznaczają silne i ku zwyżce dążące usposobienie jeden tylko Peszt chwiejnie. —

Wywóz i popyt za pszenicą szczególnie w Niemczech wzmógł się znacznie, przeważnie na średnie gatunki, celne po niezmiennych cenach chętnie kupowano. —

Żyto znachodzi popyt i odbiorców szczególnie w celnych gatunkach. —

Jęczmień przedni poszukiwany, średnie gatunki w zaniebaniu. —

Owies przy mdłym usposobieniu na gotowy towar, znachodził silne usposobienie w umowach na termina. —

Kukurudza wciąż w cenie i chętnie zakupywana. —

Strączkowe przy słabym dowozie ceny stałe. —

Koniec bardzo poszukiwany i drogo płacony. —

Olejne bez dowozu. —

Okowita przy spokojnym usposobieniu w cenach niezmiennych. —

Masło drożeje, płacono we Wiedniu wyborowe 135 — 140 złr. za 100 kilo zatem o 5 ct. drożej niż przed dwu tygodniami — gorsze 90 — 100 złr. 100 kilo.

Sanok 13. kwietnia. Pszenica 8.25 do 8.75 złr. żyto 6.50 do 6.75 złr. jęczmień 7 do 7.50 złr. owies 7 do 7.25 złr.

Wiedeń 7. kwietnia. Na giełdzie zbożowej przy usposobieniu spokojnym był obrót następujący:

Pszenica	ca. 25.000 m. Ctr. do 10 ct. wyżej.
Żyto	ca. 4.000 m. Ctr. jak przedtem.
Jęczmień	ca. 5.000 m. Ctr. „ „
Kukurudza	ca. 3.000 m. Ctr. „ „
Owies	ca. 18.000 m. Ctr. „ „

Wiedeń 12. kwietnia. (Sprawozdanie H. Schwitzera i Synów.) Powietrze zimne dżdżyste. — Podwyższenie cen pszenicy w Nowym Jorku w połączeniu z zimnym powietrzem spowodowały nieco pomyślniejsze usposobienie, w skutek czego zawarto wiele umów o pszenicę na jesień po 10-30 złr. — Płacono pszenicę gotową 9-90 — 10 złr. w terminach na wiosnę 9-98 — 10-03 złr. maj — czerwiec 9-95 — 10 złr. wrzesień — październik 10-28 do 10-33 złr. usposobienie sprzyjające. — Żyto gotowe 7-60 do 8 złr. w terminach na wiosnę 7-62 do 7-67 złr. wrzesień — październik 7-88 do 7-93 złr. usposobienie sprzyjające. — Owies gotowy 7 do 7-05 złr. w terminach na wiosnę 6-95 do 7 złr. maj — czerwiec 6-92 do 6-97 złr. wrzesień — październik 6-90 do 6-95 złr. usposobienie spokojne. — Kukurudza gotowa 6-70 do 6-90 złr. w terminach na maj — czerwiec 6-87 do 6-92 złr. czerwiec — lipiec 6-87 — 6-92 złr. lipiec — sierpień 6-97 do 7-02 złr. sierpień — wrzesień 7-08 do 7-12 złr. usposobienie niezmiennie. — Okowita gotowa 32 złr. na maj 32 do 32-25 złr. maj — sierpień 32-50 do 32-75 złr. usposobienie niezmiennie. —

Lwów dnia 9. kwietnia. Bank rolniczy. Konjunktura handlu zbożowego przychylniejsza, we Francji i Belgii tendencja stała, w Holandji usposobienie więcej ożywione, Saksonja i południowe Niemcy bierne, Peszt i Wiedeń notuje w ostatnich dniach nieco niżej.

Ceny korzystniejsze ograniczają się li na produkta nejcieńszej jakości a mianowicie dla pszenicy czerwonej do oddania na kwiecień; terminu późniejsze słabiej pytane i mniej płacone.

Ziarno pośledniejsze i po niskich cenach bez handlu na export.

Pszenica przednia z dostawą gotową poszukiwana. — Żyto suche celne więcej pytane. — Owies wyżej płacony. — Jęczmień bez handlu.

Produkta strączkowe w jakościach do siewu odpowiednich utrzymują się w cenie ze słabszym jednak popytem.

Koniecz w obec braku towaru, płać wyżej. — Spirytus w stałej tendencji. — Chmiel płać ze zbioru starego od złr. 200 do 380. Zbioru nowego od złr. 90 do 115.

Dziś notujemy za 100 kilgr. loco Lwów:

Pszenica czerwona banatka	zlr.	7-50	9-25
„ biała	„	7-50	8-85
„ żółta	„	7-25	8-50
Żyto	„	5-25	6-—
Owies	„	5-50	6-25
Jęczmień	„	4-50	6-50
Hreczka	„	7-—	8-—
Rzepak	„	—	—
Lnianka	„	—	—
Koniecz	„	80-—	100-—
Groch do gotowania	„	7-50	12-—
Groch pastewny	„	5-50	6-50
Bobik	„	6-—	6-75

Spirytus na terminu złr. 31-— za 10.000 ltr. prct.

Praga czeska 12. kwietnia. Pszenica 8-50 do 12-10 złr. — Żyto 7-75 do 9 złr. — Jęczmień 7-50 do 10-50 złr. — Owies 6-15 do 6-50 złr. —

Czerniowce 11. kwietnia. Pszenica 8 do 8-70 złr. — Żyto 5-35 do 5-80 złr. — Jęczmień browarowy 5-50 do 5-90 złr. — Owies 4-50 do 4-85 złr. — Kukurudza 5-25 do 5-50 złr. — Rzepak — do —

Peszt 13. kwietnia. Pszenica 9-45 do 10-60 złr. Jara pszenica 9-80 do 9-84 złr. — Żyto 7 do 7-40 złr. — Jęczmień 7-35 do 9-00 złr. — Kukurudza 6-45 do 6-60 złr. — Owies 6-25 do 6-70 złr. — Owies jary od 6-52 do 6-55.

Tarnów 10. kwietnia. Pszenica 8. złr. — Żyto 5-80 złr. — Jęczmień 5-75 złr. — Owies 5-50 złr. — Groch — Bób 6-25 złr. — Ziemiaki 2-60 złr. — Rzepak 16 złr. — Siano 2-60 złr. za 100 kilo.

Przemysł 9. kwietnia. Pszenica 8 do 9 złr. — Żyto 5-50 do 6-00 złr. — Jęczmień 5 do 6 złr. — Owies 5 do 6 złr. — Groch 8 do 9 złr. — Koniecz 45 do 50 złr. — Wyka 6-25 do 6-50 złr. — Rzepak — Hreczka do 8 złr. — Ziemiaki 2 do 2-40 złr. Siano 2-60 złr. za 100 kilo. —

Rzeszów 10. kwietnia. Pszenica 8-50 do 9-00 złr. — Żyto 6-00 do 6-40 złr. — Jęczmień 5-50 do 6-00 złr. — Owies 6-00 do 6-50 złr. ziemiaki 2-80 złr. za 100 kilo.

Sambor 12. kwietnia. Pszenica 8 do 8-50 złr. — Żyto 6-25 do 6-60 złr. — Jęczmień 5-50 do 6 złr. — Owies 7 złr. — Okłoty za 100 kilo 2 złr. — Siano 4 złr. —

Targi zagraniczne:

Nowy Jork 5. kwietnia. Za 100 kilo złotem. Pszenica 9-07 złr. Kukurudza 5-24 złr. — Transport z Nowego Jorku do Londynu 51 ct. —

Marsylia 5. kwietnia. Za 100 kilo złotem. Pszenica 22 do 27 franków. — Kukurudza od 17 do 18 fr.

Hamburg 6. kwietnia. Pszenica za 1000 kilo: gotowa 186 m. na kwiecień — maj 186 m. — Żyto gotowe 136 m. na kwiecień — maj 136 m.

Monachium 11. kwietnia. Za cctnar cłowy pszenicy płacono 8-50 do 11-20 m. — Żyta 6-50 do 9 m. — Węgierski jęczmień 7-75 do 10-50 m. — Owies 5-75 do 7 m.

Berlin 6. kwietnia. Za 1000 kilo. Pszenica gotowa 189 m. na kwiecień — maj 187 m. — Żyto gotowe 133 m. na kwiecień — maj 139 m. — Owies gotowy 124 m. na kwiecień maj 122 m. —

Sztuttgart 11. kwietnia. Za 100 kilo. Pszenica węgierska 22-50 do 23-50 marek — rosyjska 22-50 do 23-50 marek. — Żyto 17-00 do 18-50 marek. — Jęczmień węgierski 18 do 20 m. — Owies 12-50 do 13-50 marek. —

Wrocław 7. kwietnia. (Sprawozdanie A. Strelitza i spółki.) Pogoda w ogóle piękna, choć brak jeszcze ciepła a w nocy były nawet przymrozki. Rozpoczęto spław towaru na Odrze. Tutejszy ruch zbożowy miał bardzo mocne usposobienie a ceny poszły częściowo w górę. Popyt był dobry, interesa załatwiano gładko, ale cóż z tego gdy nie było dostatecznego dowozu a w końcu tygodnia był on nadzwyczajnie mały. Średnie i poślednie gatunki pszenicy miały popyt dawno niebywały. Głównie o nie pytano otiarując chętnie wyższe ceny. Te gatunki podskoczyły o markę na 100 kilo. Wyborowa pszenica bez zmiany. Notujemy za 100 kilo białej 13-50 — 16-50 — 19-80 m. żółtej 13 — 16 — 18-30 m. wyborowa wyżej. Za 1000 kilo na kwiecień 184 m. — Za żytem dość znaczny popyt; notujemy o 20 fenigów na 100 kilo wyżej jak przed ośmiu dniami. Brakowało wyborowych gatunków. Notujemy za 100 kilo 12-20 — 12-90 — 13-40 m. wyborowe wyżej. W terminowej sprzedaży płacono za 1000 kilo na kwiecień 132 — 133 m. na kwiecień — maj 132 — 133 m. na maj czerwiec 133-50 m. czerwiec — lipiec 136 m.

Jęczmień wyborowy ma zawsze popyt. Średnie gatunki zaniedbane — poślad można ulokować. Płacono za 100 kilo 11 — 12-30 — 13-20 — 15-20 m. celny wyżej. Owies ma ostatecznie mocne usposobienie. Notujemy za 100 kilo 10 — 11-50 — 13-50 m. wyborowy wyżej. Owies na terminu ma usposobienie bardzo silne. Ceny o 1 markę wyższe. Giełda notuje za 1000 kilo na kwiecień 116 m. na kwiecień — maj 111 m. na maj czerwiec 113 m. na czerwiec lipiec 116 m. —

Strączkowe przy małej podaży mają cenę stałą. Płacono za 100 kilo: Groch do gotowania 15-50 — 16-50 — 18-20 m. groch pastewny 13 — 14 — 15 m. Wiktorja 18-50 — 19-50 — 22 m. Soczewica mała 28 — 34 m. wielka 44 do 50 m. celna wyżej. — Bób słabo dowieziony; szląski 18-50 — 19-50 — 21 m. galicyjski 17-50 — 19 m. — Łubin żółty 9-30 — 10 — 10-50 m. niebieski 9 — 9-50 — 10 m. — Wyka ceniona; 14 — 15 — 15-50 m. Kukurudza bez zmiany 12 — 13 — 14 m. Hreczka spokojnie 14 — 15 m. —

Dowóz konieczyny ustał zupełnie. W magazynach tutejszych zaledwie nieznaczne resztki pozostały, a że popyt jest jeszcze zawsze bardzo silny zatem właściciele nawet za małe partje żądają cen wygórowanych. Notuje za 50 kilo czerwona 59 — 65 — 77 — 82 — 84 m. biała 60 do 86 m. szwedzka 60 — 95 m. Tymotka 30 — 35 m. żółta 27 do 38 m. celna wyżej. —

Olejnych zupełnie nie dowieziono a składy tutejsze są puste. Usposobienie bardzo silne; ceny rozumieć należy nominalne. Za 100 kilo rzepak zimowy 32-50 — 33-50 m. rzepik 31-50 — 32-75 m. Siemie kopne bez podaży. Notuje za 100 kilo 20 do 23-50 m. Nasienie lniane za 100 kil 20-50 do 23-50 m. przednie wyżej. Olej lniany bez zmiany 55 m. za 100 kilo. — Nafta mniej silnie. Notujemy za 100 kilo loco 27-50 m. na kwiecień — maj 28 m.

Mąka mocno. Popyt znaczniejszy ale ceny niezmiennie. Notuje się za 100 kilo przedniej pszenicznej 29-50 do 30-75 m. domowej 20-50 do 21 m. żytniej pastewnej 8 — 9 m. otręby pszenne 7-50 do 8-20 m.

Wrocław 10. kwietnia. (Sprawozdanie z giełdy zbożowej.) Pszenica w cenie, biała 12-80 do 19-80 m. żółta 12-30 do 18-10 m. poślad 10-80 do 15-20 m. Celna wyżej. Żyto trzyma się wyżej. Szląskie 12-50 do 13-30 m. rosyjskie 12 do 13 m. celne wyżej. Jęczmień bez zmiany 11-50 do 14-50 m. Owies utrzymuje się w cenie 9-80 do 13-20 m. Groch spokojnie, do gotowania 14 do 16-50 m. pastewny 11-50 do 14 m. Wiktorja 16 do 20 m. Wyka więcej żądana; 12-80 do 14-40 m. Bób bardzo silnie; szląski 18 do 20 m. galicyjski 16 do 18 m. Łubin spokojnie; żółty 9 do 10-10 m. niebieski 8-50 do 9-80 m. Kukurudza spokojnie; stara 13-50 do 15 m. nowa 12-80 do 13-50 m. Olejne bez dowozu. Rzepak zimowy — Rzepak — Lnianka — Siemie kopne więcej dowiezione 21 do 22-50 m. Wszystko to za 100 kilo netto. Za konieczem popyt. Płać się za 50 kilo czerwonego szląskiego 58 do 80

m. galicyjskiego 48 do 65 m. białego 57 do 84 m. Tynotka utrzymuje się w cenie 25 do 32 m. za 50 kilo —

Drezno 10. kwietnia. (Sprawozdanie Bremmego i spółki). Od początku miesiąca tak pogodnie, że nareszcie rozpocząć się mogła uprawa wiosenna. O stanie zasiewów ozimych nie jeszcze powiedzieć nie można. Interesa zbożowe, nie ożywając się pokazują przeciw silniejsze dążenie; dowozy z powodu obsiewów powinny się zmniejszyć a konsumenci będą musieli zwrócić się do sklepów kupieckich, i w najkrótszym czasie można oczekiwać ożywienia ruchu handlowego. Pszenicę i żyto w dobrych jakościach chętnie kupują — szczególnie celna czerwona jest poszukiwana. Notujemy za 1000 kilo oclonej loco: Pszenica biała 196 — 209 m. żółta i czerwona 186 — 206 m. Żyto galicyjskie i rosyjskie 126—134 m. Jęczmień 130 do 200 m. pastewny 115 — 125 m. Kukurudza 138 — 145 m. Groch do gotowania 170 — 200 m. pastewny 140 — 150 m. Bób 180 — 220 m. Wyka 150 m. Rzepak 320 — 341 m. Lnianka 205 — 245 m.

Zürich 8. kwietnia (Sprawozdanie L. Liebmann) Pszenica. Pod wpływem stałej prześlicznej pogody wiosennej interesa na naszych targach były w ubiegłym tygodniu nader ograniczone. Tylko najcenniejsze jakości potrafiły się utrzymać w cenie, podczas gdy średnie i pośrednie, w skutek znacznej podaży, były o 25 do 50 centimów tańsze. W owsie interesa słabe; kukurudza spokojnie. Notujemy za 100 kilo oclonych, franco Romanshorn. Celna bezarabska i rumuńska czerwona pszenica 27 do 27.50 fr. Średnia 25.50 do 26. fr. Pośrednia 23 do 24 fr. Celna galicyjska czerwona 26 do 26.50 fr. żółta 25 do 25.50 fr. Średnia czerwona i żółta 24.50 do 25 fr. Owies biały z pogody 18 do 19 fr. ze słoty 16.50 do 17 fr. Kukurudza stara 21 do 21.50 fr. nowa od 17 do 18 franków. —

Dnia 14. kwietnia notuje: Frank 47.4 ct.—Marka 58.2 ct.

Ceny mąki.

Numer	Nazwa gatunku mąki	Za 100 kilogramów brutto											
		Wiedeń		Bochnia		Przemysł		Grzy-małów		Stare miasto		Nowe Miasto	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
0	Grysik stołowy	20	50	.	.	19	60	19	85	19	60	19	60
1	Mąka pszenna	20	50	20	19	60	19	85	19	60	19	60	
2	" "	20	.	19	60	19	.	19	50	19	.	19	
3	" "	19	50	19	.	18	50	18	60	18	50	18	
4	" "	19	.	18	.	17	50	17	50	17	50	17	
5	" "	18	.	17	50	17	10	16	20	17	10	17	
6	" "	17	50	16	60	16	70	16	70	16	70	16	
7	" "	16	.	15	60	16	20	15	20	16	.	16	
8	" "	15	.	13	.	14	00	14	70	13	50	14	
9	" "	13	.	10	50	12	60	13	25	12	20	12	
10	" "	11	.	.	.	9	50	9	50	.	.	9	
11	" "	7	.	8	50	8	00	8	.	9	20	8	
I	Żytnia wyborowa	12	.	11	50	14	.	12	80	13	49	14	
II	" piekarska	11	.	10	50	12	.	11	50	12	55	12	
III	" domowa	8	.	6	50	10	70	9	50	9	.	8	
	Otręby pszenne cienkie	4	75	4	60	3	80	3	
	" " grube	4	70	4	.	3	60	3	
	" żytnie	6	.	5	.	4	4	

Ceny rozumieją się za gotówkę bez odpowiedzialności loco młyny.

Sprawozdanie targowe.

A. Krzysztofowicza i spółki. Wiedeń II. Praterstrasse 43.

Wiedeń 9. kwietnia. Targ rzeźny. Spęd 3236 sztuk między tymi węgierskich 878, galicyjskich 542, niemieckich 403; mimo słabszego spędu o 300 sztuk okazał się mdły obrót z powodu braku rzeźników, a ceny z wyjątkiem niektórych wybornych partji, które o 1/2 złr. za 100 kilo wyżej płacono — pozostały niezmiennie. — Dostarczono wiele partji średnich jakości.

Galicyjskie opasowe sprzedawano po 50 — 55 złr. węgierskie 48 — 59 złr. niemieckie 50 — 58 złr. za 100 kilo martwej wagi. —

Wiedeń 10. kwietnia. Spęd 2873 warchlaków, 1837 średnich i 1471 ciężkich bagonów — obrot ożywiony, płacono warchlaki 35 — 44 złr. średnie 46 — 53 złr. ciężkie 55 — 57 złr. za 100 kilo żywej wagi.

Wiedeń 12. kwietnia. Spęd 4374 cieląt, 720 zabitych i 1323 żywych świń, 250 zabitych i 3840 żywych owiec oraz 2250 jaguiąt. — Płacono cielęta 34 — 50 najlepsze 54 złr. za 100 kilo zabite świnie 48 — 58 złr. za 100 kilo, żywe 34 — 42 złr. za 100 kilo żywej wagi — zabite owce 36 — 52, żywe do wywozu 24 — 34 złr. za parę.

Paryż 9. kwietnia. Przy spędzie 3129 wołów i 21930 owiec, targ dość ożywiony, a ceny w ogóle lepsze. Płacono za woły 65 — 88

cent. owiec z wełną 1 fr. 12 cent. — 1 fr. 20 cent. ostrzyżone owce 1 fr. 12 cent. za pół kilo. — Sprzedano wszystko. —

Dom komisowy w Rzeszowie.

Ponieważ statut Domu komisowego w Rzeszowie został już przez c. k. Namiestnictwo zatwierdzony, a rychle czynne ukonstytuowanie tego Domu jest pożądane, przeto komitet złożony z pp. Rogera hr. Łubieńskiego, Stanisława Jędrzejowicza i Leona Schotta zaprasza interesowanych rolników na Zgromadzenie ogólne w dniu 23. kwietnia b. r. o godzinie 3ciej po południu w sali Towarzystwa rolniczego okręgowego rzeszowskiego odbyć się mające. Celem zgromadzenia będzie wybór Dyrekcji i Wydziału rady nadzorczej.

Nowej instytucji przesyłamy z naszej strony serdeczne: Szczęść Boże!

Spółka rolnicza sanocka posiada w komisie na sprzedaż.

1. Wapno chude z Końskiego, wyborowej jakości mogące zastąpić zupełnie wapno hydrauliczne. Ilość odstawić się mogąca — bez ograniczenia.
2. Materyały drzewne, drzewo na pniu, lasy do sprzedaży na morgi.
3. Bardzo dorodne jawory i buki na pniu.
4. Pszenicę jarą australską do siewu — po cenie 1 i 2 złr. za 100 kilo brutto — loco Zagórz, stacja I węg. galic. kolei żelaznej.

5. Bydło czystej berneńsko szwajcarskiej rasy z powszechnie znanej obory zarodowej Wnego Teofila Ostaszewskiego we Wzdowie, a mianowicie: 9 buhai 1 1/2 — 2 letnich przydatnych do użytku — z tych 3 czerwono-srokate, 3 czarno-srokate, 3 całkiem czarne. — 2 jałówki czerwono-srokate, 2 jałówki czarno srokate i 2 cielne krowy. — Cena stósonnie do budowy i urody 120 — 300 złr. i 2 złr. rogowego za sztukę. —

6. Dobra ziemskie położone nad Sanem, obok bitej drogi, obejmujące 186 morgów wybornej pszennej roli, 11 morgów łąk i sadów, 85 m. pastwisk, 488 m. lasu, staw i budowle 4 morgi razem 774 m. W miejscu młyn, propinaacya i folwark. Po przeciętnej cenie 70 złr. za morg do nabycia. 25000 złr. długu bankowego.

7. Dobra ziemskie położone w uroczej dolinie Sanu, 2 kilometry od stacji kolejowej odległe, obejmujące pola ornego 343 morgi, łąk 55 m. lasu 536 m. pastwisk 62 m. ogrodów etc. 9 m. w dwóch folwarkach z 23. budynkami — po większej części murowanymi i w dobrym stanie. Suche dochody 2700 złr. Tartak z pełnym gatrem, młyn o dwóch kamieniach, młocarnia poruszana siłą wodną, znaczna kopalnia i dystylarnia naty w miejscu. Cena 100000 złr. Długu bankowego 40000 złr.

8. Gips palony, wyborowej jakości.

W dobrach WZDÓW

(poczta w miejscu.)

stanowią w bieżącym roku trzy licencjonowane ogiery.

1. Jordan, kasztanowaty 16 miary, anglo-arab, 15 złr. od skoku i 1 złr. na stajnię.

2. Ostoja, również anglo-arab 15 miary, 5 złr. od skoku i 1 złr. na stajnię.

Obydwa powyższe konie pochodzą po koniu rządowym pełnej krwi angielskiej rasy „Sklode“ po którym konie sprzedawane bywają po 1200, 1500 i po 2000 złr.

3. Arabi, ogier arabskiej rasy różowo siwy 15 miary, od skoku 10 złr. i 1 złr. na stajnię.

Są tu także trzy wałachy tej samej rasy, wyżej 15 miary jako wierzchowce do sprzedania, jeden gniady i dwa ciemno szpakowate. —

Bliższych wiadomości na żądanie franco udzieli Zarząd dóbr we Wzdowie.

BUHAJEK

rasy krajowej górskiej

zdatny do rozplodu, dwudziesto dwu miesięczny jest

do sprzedania

w Ustyanowej u W. Zaleskiego p. Ustrzyki.